

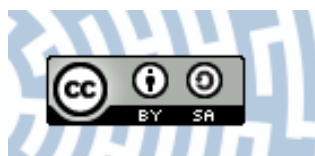


You have downloaded a document from  
**RE-BUS**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Nowe ustawodawstwo w nowym ustroju : o prawie karnym i cywilnym w pierwszym dwudziestolecu Polski Ludowej

**Author:** Adam Lityński

**Citation style:** Lityński Adam. (2006). Nowe ustawodawstwo w nowym ustroju : o prawie karnym i cywilnym w pierwszym dwudziestolecu Polski Ludowej. "Miscellanea Historico-Iuridica" (T. 4 (2006), s. 121-142).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



**Adam Lityński**

## **Nowe ustawodawstwo w nowym ustroju. O prawie karnym i cywilnym w pierwszym dwudziestoleciu Polski Ludowej**

### **Summary**

The problem what to do with the old law in new political circumstances in the 20th century in Poland – during the period of less than 75 years – occurred three times. These milestones were: gaining the independence after World War I, implementing Communist system after World War II and regaining independence after 1989. This text refers to changes in penal and civil law between years 1944 and 1964 – after taking power by Communists.

In 1944, because of tactical reasons, Communists pretended that they preserved the continuity of legal system. They treated this problem instrumentally. In practice, they rejected regulations which were incompatible with the rules of new system. They claimed that legal regulations issued before 1939 were still in power, but, on the other hand, they demanded that “new class consistence” should be put into old legal norm. Because of that, new interpretation of old law played important role in the transformation of legal system. It was clearly seen in the jurisdiction of Supreme Court. After ten years of Communist power the legal system was completely different from the pre-war one, although formally old codes and other regulations still existed.

Simultaneously, works on codifying civil law and recodifying penal law were held. They were ended in the 60's.

## Słowo wstępne

W minionym stuleciu, w XX wieku w Polsce – w ciągu mniej niż 75 lat – trzykrotnie powstawał problem, co zrobić z dotychczasowym („starym”) prawem w zmienionych („nowych”) warunkach polityczno-ustrojowych<sup>1</sup>. To oczywiście obraz zmienności losów Polski i Polaków. Owe kamienie milowe to bez wątpienia: odzyskanie niepodległości po I wojnie, narzucenie reżimu komunistycznego po II wojnie, kolejne odzyskanie niepodległości po 1989 r. W niniejszym szkicu chodzi okrótkie przypomnienie meandrów przekształcania prawa karnego i cywilnego po zdobyciu władzy przez komunistów.

Komuniści zapoczątkowali zmiany prawa polskiego jeszcze zanim z rąk Stalina otrzymali władzę nad Polską. Tak się stało w sferze prawa wojskowego, w tworzonych od 1943 r. Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR, gdzie zasada formalnego utrzymania ciągłości prawnej, a więc zachowania przedwojennego stanu prawnego, w zakresie prawa sądowego, została naruszona zarówno w sferze wojskowego prawa karnego, jak i w zakresie wojskowych instytucji wymiaru sprawiedliwości.

### „Prawo” w wojsku polskim Polsce nie podlegającym (1943)

Prawo wojskowe w PSZ dowodzonych przez Berlinga tworzono wówczas, gdy poza samym utworzeniem formalnie niepodległego państwa polskiego (a nie 17. republiki) nic jeszcze w sprawie polskiej nie było przesądzone<sup>2</sup>. Istniał ZPP, a nie istniały jeszcze ani KRN, ani tym bardziej PKWN. Decyzje w sprawie prawa wojskowego podejmowali komuniści polscy w ZSRR, a nie tzw. krajowcy. Jedni i drudzy mieli ochotę na odgrywanie roli pierwszorzędnej w powojennej Polsce, ale wówczas – w 1943 r. – nie było wiadomo, kto będzie dominował, komu Stalin powierzy misję sprawowania władzy w swoim imieniu. Nieznane były jeszcze szczegóły ustrojowe i prawne przyszłej Polski; do Jałty było

---

<sup>1</sup> Zob. ostatnio na ten temat liczne ważne prace: A. Stawarska-Rippel, *O prawie sądowym Dru-giej Rzeczypospolitej w początkach Polski Ludowej*. „Czasopismo Prawo-Historyczne” [dalej: CPH] 2003, z. 2; eadem, *Treści „starego” prawa w Polsce Ludowej*, [w:] *Z dziejów prawa*, A. Lityński (red.), cz. 5, Katowice 2004; eadem, *Transformacja ustrojowa a prawo sądowe pierwszych lat Polski Ludowej*, „Czasy Nowożytnie” 2004, t. 16; eadem, *Kodeks zobowiązań w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004, z. 3; jak również: eadem, *Prawnicy bez studiów. Z dziejów pra-wa*, A. Lityński (red.), cz. 3, Katowice 2002.

<sup>2</sup> Zob. A. Ajnenkiel, *Polityczno-prawne aspekty formowania jednostek wojska polskiego na fron-cie wschodnim*, [w:] *Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945. W 50 rocznicę bitwy pod Lenino*, H. Stańczyk (red.), Warszawa 1994, s. 18.

wprawdzie daleko, ale jeszcze żywe były koncepcje dalej idące aniżeli później zrealizowane, koncepcje inkorporacyjne do ZSRR. Rozstrzygnięcia o prawie wojskowym zapadały wówczas, gdy nie podjęto postanowień jeszcze o kształcie Polski, formie i tempie przeobrażeń prawnoustrojowych, o tym czy będzie to rewolucja, czy formalnie ewolucja. Decyzje podejmowali w 1943 r. radykalni ortodoksyjni komuniści ze Związku Radzieckiego, skupieni w ZPP.

W 1 DP – później w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR – wprowadzony został w życie, uchwałą prezydium Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich z 7 lipca 1943 r., kodeks wojskowy (prawa materialnego) PSZ w ZSRR. Zarówno z punktu widzenia treści, jak i formy stanowił akt kuriozalny, nie mający odpowiednika w nowoczesnym prawie polskim. Podobnie jak w prawie karnym materialnym, również w zakresie procedury karnej w PSZ w ZSRR odrzucono prawo II RP, a wojskowy k.p.k. wprowadzony został w życie rozkazem dowódcy PSZ Zygmunta Berlinga 26 listopada 1943 r. Normował on zarówno procedurę karną, jak i ustrój wojskowych organów wymiaru sprawiedliwości, przejmując wiele wzorów radzieckich<sup>3</sup>. Nielegalność tego rodzaju unormowań rzuca się w oczy<sup>4</sup>.

W tymże wojsku nieprzerwanie od kwietnia 1944 r. pracowała komisja pod kierunkiem radzieckiego płk. (potem generała) Aleksandra Tarnowskiego. Do

<sup>3</sup> Okoliczności oraz analiza treści zob. A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 20–57, a także: idem, *Początki prawa komunistycznego w Polsce. Prawo karne wojskowe przed wrześniem 1944 r.*, [w:] *Pamięć i Sprawiedliwość. Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej*, Warszawa 1996, t. 39, s. 74–90; idem, *Rok 1943 w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR: tworzenie wojskowego prawa sądowego*, [w:] *Historia prawa – historia kultury. Liber Memorialis Vitoldo Maisel dedicatus*, E. Borkowska-Bagińska i H. Olszewski (red.), *Prace Wydziału Prawa i Administracji UAM*, t. 1, Poznań 1994, s. 409 i n.; idem, *Początki służby sprawiedliwości w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR (1943 r.)*, [w:] *Dawne prawo i myśl prawnicza. Prace historycznoprawne poświęcone pamięci Wojciecha Marii Bartna*, J. Malec i W. Uruszczak (red.), Kraków 1995, s. 237 i n.; idem, *Ze studiów nad początkami wojskowego prawa karnego PRL*, „Problemy Prawa Karnego”, K. Marszał (red.), t. 21, Katowice 1995, s. 9 i n.

<sup>4</sup> Była od kilkunastu lat zauważana w literaturze naukowej, zaś ostatnio w precedensowym orzeczeniu potwierdził to Sąd Najwyższy. W wyroku Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2001 r. (WKN 13/01) sformułowana została teza: „Kodeks Wojskowy Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR z 1943 r. nie miał mocy obowiązującej prawa karnego, gdyż został wydany przez organ nie posiadający legitymacji do stanowienia przepisów rangi kodeksowej oraz w czasie obowiązywania Kodeksu Karnego Wojskowego z 1932 r. (Dz. U. Nr 91, poz. 765 ze zm.), który stracił moc dopiero z dniem wejścia Kodeksu Karnego Wojska Polskiego z 1944 r. (Dz. U. Nr 6, poz. 27), tj. z dniem 30 września 1944 r. (por. art. I Przepisów wprowadzających k.k. WP – Dz. U. Nr 6, poz. 28). Skazanie na podstawie przepisów K.W. PSZ w ZSRR stanowiło więc rażące naruszenie prawa i w związku z tym obecnie może być podstawą kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.)”. Publikowane w: WPP 2003, nr 1, s. 134. Zob. też A. Lityński, *Z problematyki legalności pierwszych aktów prawnych Polski Ludowej. W związku z orzeczeniem Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2001 r. (WKN 13/01)*, [w druku w księdze pamiątkowej Profesora J. Matuszewskiego].

września 1944 r. przygotowała ona k.k. WP<sup>5</sup>, ale również prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej (zob. Dz. U. Nr 6, poz. 29). Zauważmy wszelako, że tradycją stało się przygotowywanie kodyfikacji wojskowej wewnątrz wojska.

Kodeks karny Wojska Polskiego (k.k. WP), wprowadzony dekretem z 23 września 1944 r. (Dz. U. Nr 6, poz. 27) to akt prawa karnego wielce znaczący; wykorzystywany był bowiem nie tylko do karania zwykłych przestępstw, zdarzających się w wojsku, ale przede wszystkim do niszczenia opozycji politycznej, w tym w szerokim zakresie osób cywilnych. *Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej* z 23 września 1944 r. (Dz. U. Nr 6, poz. 29) oraz *Kodeks wojskowego postępowania karnego* z 23 czerwca 1945 r. (Dz. U. Nr 36, poz. 216; ogłoszony 25 września i z tą datą wprowadzony w życie), za wcześniejszymi rozwiązaniami z 1943 r., wprowadzały wiele wzorów radzieckich. Sprawą o najwyższej i tragicznej doniosłości było, iż stworzono dwie możliwości represjonowania osób cywilnych przy pomocy prawa i sądów wojskowych. Były to:

- 1) jurysdykcja sądów wojskowych w stosunku do osób cywilnych z zastosowaniem wojskowego prawa karnego materialnego (k.k. WP);
- 2) jurysdykcja sądów wojskowych w stosunku do osób cywilnych na podstawie przepisów prawa powszechnego.

W każdym przypadku mieliśmy do czynienia z szerokim wkroczeniem sądów (a przy tym organów śledczych) wojskowych na teren dotychczasowego sądownictwa powszechnego. PRL-owscy teoretycy prawa pisali: „Zgodnie z tymi przepisami zostały poddane właściwości sądów wojskowych nie tylko sprawy o przestępstwa osób wojskowych, lecz również sprawy o przestępstwa kontrrewolucyjne, popełnione przez osoby cywilne. W ten sposób sądom wojskowym została powierzona ochrona państwa ludowego przed zbrodniami szpiegostwa, sabotażu, dywersji, walka z działalnością band zbrojnych itp. Sądy wojskowe stały się w tym samym czasie głównym czynnikiem realizującym na odcinku karnym wymiaru sprawiedliwości funkcję tłumienia oporu klas wrogich”<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> A. Tarnowski, *Geneza nowego polskiego ustawodawstwa wojskowego*, WPP 1945, z. 1, s. 7.

<sup>6</sup> K. Czajkowski, L. Schaff, W. Siedlecki, *Prawo sądowe*, [w:] *Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej 1944–1954. Zbiór studiów*, L. Kurowski (red.), Warszawa 1955, s. 321.

## Dawne prawo w nowym ustroju

Względy taktyki politycznej podyktowały w 1944 r. komunistom zachowanie pozorów ciągłości prawnej, co od początku realizowano jedynie wybiórczo. *Manifest* PKWN „uchylił” jedynie konstytucję kwietniową wraz z przepisami wykonawczymi<sup>7</sup>. W praktyce zakwestionowano także uregulowania niezgodne z zasadami nowego ustroju, co oczywiście musiało budzić nie tylko wątpliwości interpretacyjne, ale także nasuwać pytania o podmiot uprawniony do dokonywania takiej oceny. Wreszcie trzecia grupa, to przepisy prawa II RP<sup>8</sup>, którym przyznawano moc obowiązującą, ale przecież żądano, by stosujący je „wkładał nową treść klasową” w starą formę<sup>9</sup>. Powołując się na Marksa, Lenin w *Państwie i rewolucji* stwierdzał: „Takie ciekawe zjawisko, jak zachowanie w pierwszej fazie komunizmu »ciasnego horyzontu prawa burżuazyjnego«. [...] Okazuje się, że w warunkach komunizmu utrzymuje się w ciągu pewnego czasu nie tylko prawo burżuazyjne [...]”<sup>10</sup>. Cytowano jednak Stalina: „W Polce Ludowej obowiązują wprawdzie po wyzwoleniu nadal niektóre przepisy dawnego prawa,

<sup>7</sup> Leon Chajm opisał w pamiętniku scenę pierwszego spotkania z Osóbką-Morawskim. Zanotował m.in.: „Przed wyjściem zapytałem jeszcze, czy nadal ma obowiązywać przedwojenne ustawodawstwo, czy utrzymujemy stary, przedwojenny aparat sądowy, czy też idziemy na zbudowanie sądów ludowych. »A mówiliście, że znacie Manifest – padła odpowiedź. – Tam przecież wyłożyliśmy nasz program«. Zrobiło mi się gorąco, ale Osóbka nie zwracając uwagi na moje zmieszanie wyjaśnił, że uchylamy jedynie faszystowską konstytucję kwietniową i oparte na jej podstawie antyludowe akty prawne”. L. Chajm, *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964, s. 20.

<sup>8</sup> U schyłku systemu komunistycznego tak to podsumował b. minister sprawiedliwości, b. I prezes Sądu Najwyższego, profesor UW i UŚ – Jerzy Bafia: „Konieczne było oparcie się na systemie prawa, przejętym po państwie burżuazyjnym, co miało znamionować ciągłość państwowości polskiej i zapobiegało powstaniu próżni prawnej. System prawny pochodzący z okresu międzywojennego nie mógł jednak być ze zrozumiałych względów uznany za w pełni obowiązujący i zachodziła konieczność dostosowania go do warunków ustroju socjalistycznego, nowych funkcji państwa i nowego ładu społeczno-gospodarczego. Dostosowanie to nastąpiło w trzech płaszczyznach:

1) Klauzulą generalną potwierdzono obowiązywanie starego prawa z wyjątkiem norm sprzecznych z założeniami socjalizmu.

2) W stosowaniu prawa oparto się na dyrektywie nadania starym normom prawnym treści odpowiadających założeniom socjalizmu.

3) Wydano podstawowe akty prawne, które rozstrzygały sprawy najpilniejsze, w szczególności postanawiające o reformach społeczno-gospodarczych (nacjonalizacja przemysłu, reforma rolna).

Utworzone zostały też (31 VIII 1944 r.) podstawy prawne odpowiedzialności karnej, za zbrodnie hitlerowskie w szczególności.

W drugim okresie zadaniem prawa było utrwalanie podstaw ustroju socjalistycznego.

Znajdowało to wyraz w szeroko rozwiniętej działalności prawodawczej obejmującej swoim zasięgiem wszystkie dziedziny życia państwowego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego...”. J. Bafia, *Praworządność*, Warszawa 1985, s. 72.

<sup>9</sup> A. Stawarska-Rippel, *O prawie sądowym*, op. cit., s. 116. Zob. także inne prace tejże w przypisie 1.

<sup>10</sup> W. Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 33, Warszawa 1987, s. 93.



lecz przepisy te nabrały w warunkach Polski Ludowej nowej treści. Stalin pisał: »Nowa władza tworzy nową praworządność, nowy porządek, który jest rewolucyjnym porządkiem«<sup>11</sup>. Z biegiem czasu coraz mocniej podkreślano, że w Polsce Ludowej powstało prawo socjalistyczne, zaliczone do tego typu z uwagi na bazę, którą obsługiwało. Jak wskazywał m.in. wicepremier Hilary Minc, podstawowym obowiązkiem ludowego ustawodawcy była likwidacja wlokących się „ogonów” przestarzałych instytucji i norm poprzedniego okresu. System prawa socjalistycznego zaistniał od początku Polski Ludowej, ale „uginął się dość długo pod balastem norm i instytucji burżuazyjnych, które go zniekształcały i zacierały jego istotną treść klasową. Jednakże system ten, aczkolwiek niedoskonały, już od pierwszej chwili swego istnienia był wymierzony przeciwko wrogom klasowym” – wywodził Leon Schaff<sup>12</sup>.

Autorzy referatu na wielkiej sesji z okazji uchwalenia konstytucji 1952 r. postawili i rozwinęli tezę, że wprawdzie „nowy system zawiera w sobie zarówno normy dawne, czyli ustawodawstwo karne, międzywojenne z kodeksem karnym z roku 1932 jako punktem centralnym, jak i normy nowe, to znaczy ustawodawstwo karne od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego”, ale jednak „ustawy międzywojenne nie zostały przejęte przez Polskę Ludową jest to bowiem rzeczą niemożliwą. Tylko burżuazyjne, formalistyczne myślenie prawnicze może zrodzić pomysł takiego przejścia. Niewątpliwie niektóre teksty słowne zostały zachowane, ale każde słowo jest nierozzerwalnie związane z jakąś treścią, którą wyraża. Ta zawartość treściowa zmienia swoje desygnaty [...]”<sup>13</sup>.

W ten sposób nader ważnym narzędziem transformacji prawa stała się jego interpretacja. Tu zaś szczególna rola przypada orzecznictwu Sądu Najwyższego. Znana jest uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z 25 listopada 1948 r., stwierdzająca historyczne tylko znaczenie orzecznictwa Sądu Najwyższego II RP, jeżeli orzeczenia i zasady prawne II RP „nie są zgodne z obecnym ustrojem i obowiązującym ustawodawstwem”<sup>14</sup>. Utrata mocy obowiązującej miała zresztą iść dalej i dotyczyć także przepisów prawnych. Izba Cywilna Sądu Najwyższego 12 lutego 1955 r. podjęła uchwałę: „O ile chodzi

---

<sup>11</sup> H. Podlaski, G. Auscaler, M. Jaroszyński, G. L. Seidler, J. Wróblewski, *Praworządność ludowa w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, [w:] *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, t. 1, Warszawa 1954, s. 349.

<sup>12</sup> L. Schaff, *Proces karny Polski Ludowej. Wykład zasad ogólnych*, Warszawa 1953, s. 143.

<sup>13</sup> W. Wolter, L. Lernell, J. Sawicki, L. Schaff, *Węzłowe zagadnienia prawa karnego w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, [w:] *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Materiały sesji naukowej PAN 4–9 lipca 1953 r.*, G. Auscaler (red.), t. 1, Warszawa 1954, s. 258; zob. A. Stawarska-Rippel, *O prawie sądowym*, op. cit., s. 120.

<sup>14</sup> Publikowane w: „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” (dalej: DDP) 1948, z. 12, s. 58.

o przepis wydany w Polsce burżuazyjnej, nie może on być również stosowany, gdy jego dyspozycja w sposób oczywisty nie godzi się z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego [...]”<sup>15</sup>. W piśmiennictwie podnoszono wszakże, że „w dziedzinie prawa cywilnego istnieje większa możliwość wykorzystania starych form niż w innych dziedzinach prawa”<sup>16</sup>. W każdym razie „[...] przekształcano system prawny, który już z końcem pierwszej dekady istnienia Polski Ludowej praktycznie w ogóle nie przypominał przedwojennego”<sup>17</sup>.

## Prawo karne w Polsce Ludowej: bogata twórczość

Zanim jeszcze PKWN przybył z Moskwy do Polski, 26 lipca 1944 r., tuż przed odlotem z Moskwy, podpisał dwa porozumienia z rządem radzieckim, to jest w sprawie polskiej granicy wschodniej oraz o stosunkach między wodzem naczelnym Armii Czerwonej (Stalinem) a polską administracją na terenach wyzwolonych, czyli zajętych przez Armię Czerwoną. Artykułem 7 Porozumienia PKWN uprawomocnił zarówno poczynania radzieckich organów bezpieczeństwa względem obywateli polskich, jak i kompetencje radzieckich sądów, nadał też właściwość radzieckiemu prawu karnemu procesowemu i materialnemu; w tym ostatnim zakresie szczególnie często zastosowanie znajdował sławetny art. 58 k.k. RSFR.

<sup>15</sup> Oto szerszy kontekst: „Przepis prawny traci moc obowiązującą nie tylko w razie uchylecia go w drodze ustawodawczej. Wygasa on wówczas, gdy pozostaje w sprzeczności z ustawą późniejszą, w tym samym przedmiocie wydaną. O ile chodzi o przepis wydany w Polsce burżuazyjnej, nie może on być również stosowany, gdy jego dyspozycja w sposób oczywisty nie godzi się z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego; jeżeli wytworzyła się właśnie taka sytuacja, niedopuszczalność stosowania tego konkretnego przepisu jest nakazem praworządności ludowej, mimo braku jego formalnego uchylecia. Podstawowym aktem nadbudowy prawnej w Polsce Ludowej, określającym obowiązujące zasady ustroju i cele naszego Państwa Ludowego jest obecnie Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. W świetle jej postanowień, zasad i założeń należy szukać odpowiedzi na pytanie, czy konkretny przepis prawa wydany w okresie międzywojennym, nasuwający wątpliwości co do dalszej możliwości jego stosowania, mimo braku formalnego uchylecia istotnie zachował moc wiążącą”. Uchwała Izby Cywilnej SN z 12 lutego 1955 r. publikowana w: „Państwo i Prawo” 1955, z. 7–8, s. 288–289, cyt. za: A. Stawarska-Rippel, *O prawie sądowym*, op. cit., s. 124.

<sup>16</sup> J. Wiszniewski, *Prawo cywilne*, Warszawa 1964, s. 13.

<sup>17</sup> A. Stawarska-Rippel, *O prawie sądowym*, op. cit., s. 121. Trudno mi się natomiast zgodzić z podsumowującym poglądem A. Stawarskiej-Rippel, że „brak faktycznej, rzeczywistej ciągłości między systemem prawa Polski Ludowej a systemem prawa Polski międzywojennej [...]” (ibidem, s. 138, z powołaniem też na Z. Izdebskiego). Takie zdanie można odnieść nie wcześniej niż do drugiej połowy lat 50., czyli po około 10 latach nowego ustroju. Wcześniej – jak sama pisze – „przekształcano” system prawny, a więc przedwojenny. Nie zapominajmy, że jednak obowiązywały kodeksy karne II RP, k.z., prawo cywilne wsparte jednak na przedwojennych zasadach. Mając na myśli ciągłość prawną w zakresie prawa sądowego, odnosi się to do samych początków Polski Ludowej, do punktu wyjścia. Późniejsze zmiany w ogóle, a zwłaszcza w zupełnie innym ustroju, są naturalne, a nawet oczywiste.



Podobnie jak w innych obszarach prawa sądowego (z wyjątkiem prawa karnego wojskowego), w sferze **powszechnego** prawa karnego materialnego nowe władze formalnie utrzymały ciągłość prawną z II RP, czyli obowiązywanie kodeksu karnego z 1932 r. oraz k.p.k. z 1928 r.

Tymczasem nowe siły polityczne nie ukrywały, że prawo karne ma odegrać istotną rolę w realizacji politycznych i gospodarczych celów nowej władzy, w zachowaniu i umocnieniu podstaw ustroju powojennej Polski. Nauka radziecka wskazywała, że „zadaniem radzieckiego, socjalistycznego prawa jest przełamanie oporu wrogów klasowych i ich agentur, zabezpieczenie budownictwa socjalistycznego, wzmocnienie nowych, socjalistycznych stosunków społecznych oraz całego radzieckiego ładu prawnego...”<sup>18</sup>. Nie tyle wymierzanie sprawiedliwości, co łamanie oporu wroga klasowego to zadania sądów i prawa. Kodeks karny WP oraz sądy wojskowe w Polsce Ludowej odegrały w tym dziele rolę szczególnie ważną. Prawu karnemu wyznaczano funkcję *walki* o utrwalenie „władzy ludowej”, „[...] bardzo poważną funkcję **dławienia oporu wroga klasowego**”<sup>19</sup>, czyli funkcję niszczenia opozycji politycznej, a także kształtowania nowej rzeczywistości gospodarczej, w której to roli miało ono zastąpić mechanizmy ekonomiczne.

„Podstawową funkcją państwa budującego socjalizm jest dławienie oporu wroga klasowego wewnątrz kraju”<sup>20</sup>, ale wróg klasowy „zmienia taktykę”, zmienia metody walki. „Ta sytuacja na froncie walki klasowej odbija się w zmianach rozwoju prawa karnego przy czym występują tutaj zarówno zmiany ilościowe, jak i jakościowe. Możemy je zaobserwować zarówno w postaci podwyższania sankcji karnych, jak i w postaci ustalenia karalności czynów niebezpiecznych dla nowego, budującego się ustroju [...], jak również w postaci uchylania przepisów okresu międzywojennego, nieodpowiadających nowym, zmienionym warunkom”<sup>21</sup>. Toteż od początku istnienia nowej władzy wydawała ona liczne akty prawne penalizujące życie społeczne, polityczne i gospodarcze: tylko w latach 1944–1954 wydano ponad sto dekrétów i ustaw karnych lub zawierających przepisy karne. Kodeks z 1932 r. formalnie długo zachowywał – ze zmianami – swoją moc, ale obok kodeksu narastała materia ustawodawcza wkrótce o znaczeniu faktycznie większym aniżeli wciąż obowiązujący k.k. z 1932 r.

---

<sup>18</sup> A. Wyszynskij, *Teoria dowodów sądowych w prawie radzieckim*, tłum. J. Litwin i L. Schaff, Warszawa 1949, s. 27.

<sup>19</sup> I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej. Wiadomości ogólne*, Warszawa 1954, s. 220.

<sup>20</sup> W. Wolter, L. Lernell, J. Sawicki, L. Schaff, *Węzłowe zagadnienia prawa karnego*, op. cit., s. 257.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 256.

Pierwszą grupę PKWN-owskich aktów prawa karnego stanowiły dekrety z końca sierpnia i z września 1944 r. Chronologicznie pierwszym była tzw. „sierpniówka”<sup>22</sup> oraz łączący się z nią dekret z 12 września 1944 r. *o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich* (Dz. U. Nr 4, poz. 21). Zwrot październikowy 1944 r. skutkowałam dekretem z 30 października tegoż roku o ochronie Państwa (Dz. U. Nr 10, poz. 50). Sprawy z tegoż dekretu również poddane zostały jurysdykcji sądów wojskowych, a dochodzenie oddano alternatywnie organom bezpieczeństwa publicznego lub prokuratorowi wojskowemu (art. 16). Ważne kierunki wytyczone przez dekret *o ochronie Państwa* zostaną później nie tylko podtrzymane, ale wręcz rozwinięte w kolejnych aktach prawnych. Dotyczy to zwłaszcza poruszanej już kwestii podległości osób cywilnych prawu wojskowemu oraz organom śledczym wojskowym lub bezpieczeństwa publicznego.

W dniach 3–4 października 1945 r. odbyło się plenarne posiedzenie KC PPR. Jego efektem były wydane jednocześnie 16 listopada 1945 r. trzy dekrety<sup>23</sup>, które naznaczyły nowości proceduralne aż do zmian w latach 1949–1950, zaś karnomaterialne w sprawach politycznych po części – po uzupełnieniach z pierwszej połowy 1946 r.<sup>24</sup> – nawet do końca 1969 r.

Zawarte w dekretach nowe przepisy proceduralne w istocie dominowały nad przedwojennym k.p.k., którego zasady odstawały od stworzonego w Polsce Ludowej systemu. K.p.k. z 1928 r. spełniał jeszcze przez pewien czas swoją rolę w odniesieniu do przestępstw natury kryminalnej, zwłaszcza drobnych; już u schyłku 1945 r. uległ zmarginalizowaniu.

<sup>22</sup> Dekret z 31 sierpnia 1944 r. *o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego* (Dz. U. Nr 4, poz. 16; j.t.: Dz. U. z 1946 r., nr 69, poz. 377).

<sup>23</sup> Były to: a) dekret z 16 listopada 1945 r. *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa* (Dz. U. Nr 53, poz. 300), czyli pierwsza wersja tzw. później m.k.k.; b) dekret z 16 listopada 1945 r. *o postępowaniu doraźnym* (Dz. U. Nr 53, poz. 301); c) dekret z 16 listopada 1945 r. *o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym* (Dz. U. Nr 53, poz. 302).

<sup>24</sup> Chodzi głównie o dekret *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa*, czyli I wersję tzw. małego kodeksu karnego (m.k.k.). Dekret podtrzymywał właściwość sądów wojskowych. Postępowanie przygotowawcze, zarówno w sprawach należących do właściwości sądów wojskowych, jak i powszechnych (skład ławniczy) oddane zostało organom bezpieczeństwa publicznego. Wszystkie te rozwiązania powtórzy później II wersja m.k.k. Dekret ten został ogłoszony z datą 13 czerwca 1946 r. pod tym samym, co poprzedni tytułem: *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa* (Dz. U. Nr 30, poz. 192 i liczne późniejsze zmiany). Pod obiegową nazwą małego kodeksu karnego pozostawał w mocy aż do wprowadzenia w życie nowego kodeksu karnego, tj. do 31 grudnia 1969 r. Ponadto warto przypomnieć dekret z 22 stycznia 1946 r. *o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego* (Dz. U. Nr 5, poz. 46), który jednoznacznie został oceniony jako wydany dla przeprowadzenia porachunków z dawnymi przeciwnikami politycznymi, bo też drastycznie działał wstecz: odnosił się do „czynów” tylko sprzed 1 września 1939 r., a więc do legalnych ówczesnie postępowań ludzkich.

Zmiany w procedurze karnej dokonane ustawami z 27 kwietnia 1949 r. były pierwszymi po wojnie ważnymi zmianami k.p.k. i tworzyły w istocie nową procedurę, mimo że k.p.k. aż do końca 1969 r. będzie nosił formalnie datę 1928 r. Zmiany dokonane w 1949 r. w k.p.k. stanowiły w istocie przeniesienie do kodeksu zmian cząstkowych, dokonywanych w poszczególnych dekreтах w latach 1944–1946. Pięcioma ustawami z 20 lipca 1950 r. dokonano bodajże najbardziej zasadniczej w całej historii Polski Ludowej przebudowy organizacji wymiaru sprawiedliwości oraz procedur cywilnej i karnej.

Forma procedury karnej, ukształtowana w latach 1949–1950 oraz w wyniku noweli z 21 grudnia 1955 r. uległa tylko niewielkim zmianom w okresie późniejszym; m.in. w związku z zaostrzeniem odpowiedzialności za zagarnięcia mienia społecznego i w związku z licznymi pokazowymi procesami gospodarczymi.

## Prawnokarna ochrona mienia społecznego

Konstytucja z 1952 r. utrwaliła rozróżnienie rodzajów własności. Równocześnie prowadzone były już pewne prace nad nową kodyfikacją prawa karnego i częściowe efekty tych prac próbowano wykorzystywać. Takim fragmentem planowanego nowego kodeksu karnego były tzw. dekrety marcowe z 4 marca 1953 r.<sup>25</sup> W 1957 r. najpierw Biuro Polityczne KC PZPR, a potem Sekretariat KC PZPR rozważały sprawę zwalczania przestępczości gospodarczej, skupiając uwagę na zaostrzeniu represji karnej i krytykując nadmierny „liberalizm” prokuratury i sądów. Zalecono przygotowanie dodatkowych aktów prawnych. Ustawodawca zareagował ustawą z 1957 r. o zwalczaniu spekulacji<sup>26</sup>, a nadto dwiema ustawami w latach 1958–1959<sup>27</sup>. Walkę z przestępczością aferową w PZPR uznano za front walki politycznej.

---

<sup>25</sup> Dnia 4 marca 1953 r. wydane zostały cztery dekrety: 1) *o wzmoczeniu walki z produkcją złej jakości* (Dz. U. Nr 16, poz. 63); 2) *o ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym* (Dz. U. Nr 16, poz. 64); 3) *o wzmoczeniu ochrony własności społecznej* (Dz. U. Nr 17, poz. 68), tzw. duży dekret marcowy; 4) *o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami* (Dz. U. Nr 17, poz. 69), tzw. mały dekret marcowy.

<sup>26</sup> Ustawa z 13 lipca 1957 r. *o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym* (Dz. U. Nr 39, poz. 171) zastąpiła dekret z 4 marca 1953 r. *o ochronie interesów nabywców*. W zasadzie powtórzono dotychczasowe rozwiązania, ale z uwzględnieniem doświadczeń praktyki. Natomiast znacznie rozszerzono penalizację.

<sup>27</sup> Ustawa z 21 stycznia 1958 r. *o wzmoczeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa* (Dz. U. Nr 4, poz. 11), uzupełniając dekrety marcowe, wprowadzała coś w rodzaju quasi-tabelki wielkości szkody i odpowiadającej jej sankcji, zaś przy szkodzie powyżej 50 000 zł obligatoryjną utratę majątku w całości lub w części. W 1961 r. wprowadzono instytucję zasądzenia z urzędu odszkodowania na rzecz j.g.u. z tytułu roszczeń wynikających z popełnienia przestępstwa. Instytucja ta pomyślana była jako swoiste, bo uwzględniane z urzędu, powództwo quasi-adhezyjne.

## Kodyfikacja prawa karnego w Polsce Ludowej

Można sobie zadać pytanie, czy poczynione zmiany skłaniały nową władzę do ich skodyfikowania, czy istniała myśl całkowitej zmiany istniejącego prawa karnego i zlikwidowania pozostałości II Rzeczypospolitej. I. Andrejew pisał<sup>28</sup>, że wyróżnić w tej materii trzeba rozmaite etapy, „zbieżne z etapami rewolucji ludowej”. W pierwszych latach, tzn. przynajmniej do 1947 r., problem kodyfikacji prawa karnego w zasadzie<sup>29</sup> nie istniał, a wszystkie dodatkowe dekrety traktowane były przez większość prawników jako tymczasowe, czego przejawem było choćby tylko zawieszenie przez m.k.k. przepisów kodeksu karnego z 1932 r. Rzadkie projekty nowelizacji szły w kierunku inkorporacji nowych przepisów do k.k. z 1932 r. Komisja Konsultacyjno-Naukowa, powołana w Ministerstwie Sprawiedliwości, jako zadanie postawiła sobie

---

Obok tak drastycznej represji karnej przewidzianej w ustawie, dla dalszego zaostrzenia represji oraz dla realizacji idei odstraszenia, stosowano nadto doraźny tryb postępowania, w którym – bez względu na sankcję z ustawy – można było wymierzyć nawet karę śmierci.

W styczniu 1959 r. Biuro Polityczne KC PZPR określiło główne zadania dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. W rezultacie ustawą z 18 czerwca 1959 r. o *odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej* (Dz. U. Nr 36, poz. 228; zmiana: Dz. U. z 1960 r., nr 29, poz. 166) uchylono moc dekretów marcowych oraz uzupełniającej je ustawy styczniowej z 1958 r. i uregulowano kompleksowo odpowiedzialność za te przestępstwa. Generalnie powtórzone zostały konstrukcje i rozwiązania dotychczasowego stanu prawnego. Mimo pewnych złagodzeń, nadal represyjność uregulowań była drastyczna, a zwłaszcza drastyczne wyroki zapadały w stosowanym **postępowaniu doraźnym**, gdzie dwukrotnie zdarzyły się przypadki wymierzenia **kary śmierci** (wykonano jedną), co miało negatywne echa w zachodniej Europie. Korzystanie z trybu doraźnego zalecił KC PZPR (1963). W latach 60. co piąte skazanie w ogóle zapadało na podstawie ustawy czerwcowej. Władze PZPR wywierały naciski na jak najdalej idące stosowanie także dolegliwości ekonomicznych. Zadania prokuratury i sądów w dziedzinie wzmoczenia ochrony mienia społecznego wytyczały m.in. uchwała Sekretariatu KC PZPR (1961) i jej echo – uchwała Rady Państwa (1962).

<sup>28</sup> I. Andrejew, *O kodyfikacji polskiego prawa karnego*, „Nowe Prawo” [dalej: NP] 1954, z. 7–8, s. 16 i n.

<sup>29</sup> Trafiały się jednak odmienne wypowiedzi polityków. Wiceminister sprawiedliwości i szara eminencja resortu – Leon Chajn – w oficjalnym organie Ministerstwa Sprawiedliwości pisał m.in.: „Nie jest prawdą, że poczucie praworządności wyklucza w ogóle działalność władz bezpieczeństwa. Wymaga ono jedynie by władze te działały w ściśle określonym zakresie kompetencji. Należy zatem wyraźnie określić, że organa bezpieczeństwa powołane są do ścigania tylko przestępstw politycznych. Podobnie jak w sądownictwie powszechnym dochodzenie, sądenie i wykonywanie kary w stosunku do przestępców kryminalnych stanowi właściwość organów powszechnego wymiaru sprawiedliwości, podległych Ministerstwu Sprawiedliwości, tak też dochodzenie, sądenie i wykonywanie kar w stosunku do przestępców politycznych winno należeć do specjalnych organów dochodzących, prokuratur i sądów związanych administracyjnie z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego. Należałyby również **skodyfikować** przepisy prawa materialnego, procesowego i ustroju sądowego, odnoszące się do przestępstw politycznych, gdyż trudno jest w pełni realizować zasady praworządności i na tym odcinku, jak długo wyżej wymienione postulatu nie zostaną spełnione”. L. Chan, *Administracja i sądownictwo w służbie praworządności* [redakcja podała, że to część referatu wygłoszonego na Kongresie Stronnictwa Demokratycznego], DPP 1946, z. 8, s. 4–5, (podkr. – A. L.).

tylko „dostosowanie” przepisów prawa karnego do zasad ustrojowych Polski<sup>30</sup>. Sprawa kodyfikacji nie budziła zainteresowania wśród praktyków, bo kodeksy przedwojenne były bardzo dobre i nie należało się spodziewać ich naprawienia, ale czegoś wręcz przeciwnego.

*Po zdemaskowaniu i zlikwidowaniu odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego w 1948 r. zaczęto dostrzegać „konieczność zbudowania nowego systemu prawa karnego, nowego kodeksu karnego, opartego na zasadach naukowych marksizmu-leninizmu, na doświadczeniu prawa karnego ZSRR [...]”<sup>31</sup>. Zaczęto sięgać do dzieł uczonej radzieckich i – jak o tym była w skrócie mowa – dokonano w 1949 r. istotnych zmian w procedurze, pogłębionych w roku następnym. Jednakże „posługiwanie się w nowych, zupełnie zmienionych warunkach dawnymi co do formy przepisami karnymi nie znaczy, by te dawne przepisy zawsze w pełni odpowiadały potrzebom zmienionej jakościowo sytuacji. Tym tłumaczy się przekształcenie prawa karnego przy pomocy nowych ustaw szczególnych, tym tłumaczy się potrzeba zastąpienia całej kodyfikacji ustawą nową, dostosowaną do danego etapu rozwoju państwa socjalistycznego”<sup>32</sup>.*

Prezydium Rządu uchwałą z 27 września 1950 r. zleciło Ministerstwu Sprawiedliwości przygotowanie m.in. kodeksu karnego do 1 września 1951 r. Jesienią 1950 r. ukazał się apel o wykorzystywanie nauki, doświadczeń i wzorów radzieckich jako drogowskazu dla polskich prac kodyfikacyjnych. Stwierdzano, że aktualny etap przekształceń prawa wymaga przyspieszenia kodyfikacji, zarówno karnej, jak i nawet cywilnej<sup>33</sup>. W 1951 r. opublikowano drukiem projekt części ogólnej k.k. Polski Ludowej wraz z omówieniem<sup>34</sup>. Nawet oficjalne czynniki przyznawały, że spotkał się on z ostrą krytyką<sup>35</sup>, ale stanowił podstawę do dalszych prac aż do czasu powołania nowej Komisji Kodyfikacyjnej<sup>36</sup>. W marcu 1956 r. ukazał się drukiem projekt k.k. Wywołał

<sup>30</sup> DPP 1947, z. 10, s. 41–42.

<sup>31</sup> L. Lernell, *Z problematyki prawa karnego w okresie Planu Sześcioletniego*, DPP 1950, z. 5, s. 24.

<sup>32</sup> W. Wolter, L. Lernell, J. Sawicki, L. Schaff, *Węzłowe zagadnienia prawa karnego*, op. cit., s. 259.

<sup>33</sup> „Jednocześnie należy stwierdzić, że w miarę postępów budownictwa socjalistycznego przepisy prawa okresu międzywojennego coraz bardziej pozostają w tyle za rozwojem stosunków społeczno-gospodarczych i politycznych. Rozdzwięk między nową treścią tych przepisów a ich starą formą pogłębia się. Niektóre dawne przepisy, które słusznie zostały wykorzystane w interesie walki o nowy porządek nie spełniają już obecnie dostatecznie aktywnej roli w kształtowaniu i utrwalaniu nowej bazy i nowej nadbudowy. Wymaga to oczywiście przyspieszenia kodyfikacji naszego prawa ludowego, a zwłaszcza wydania nowych kodeksów w dziedzinie prawa karnego i cywilnego”. H. Podlaski, G. Auscaler, M. Jaroszyński, G. L. Seidler, J. Wróblewski, *Praworządność ludowa*, op. cit., s. 349.

<sup>34</sup> *Projekt części ogólnej kodeksu karnego Polski Ludowej. Omówienie*, Warszawa 1951.

<sup>35</sup> *Z przebiegu dyskusji na projektem części ogólnej kodeksu karnego Polski Ludowej*, „Państwo i Prawo” [dalej: PiP] 1952, z. 1, s. 88 i passim.

<sup>36</sup> W. Wolter, *Niektóre problemy prawa karnego. (Fragmenty referatu wygłoszonego na posiedzeniu Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 18.XII.1956 r.)*, NP 1957, z. 2, s. 9 i n.

on żywą dyskusję w czasopismach prawniczych; dominowały głosy oceniające projekt negatywnie. Na fali politycznej odwilży Minister Sprawiedliwości powołał nową Komisję Kodyfikacyjną.

## **Komisja Kodyfikacyjna 1956 i dalsze prace nad kodeksami karnymi**

Powołana zarządzeniem z 23 sierpnia 1956 r. Prezesa Rady Ministrów (Mon. Pol. nr A-70, poz. 856), uzupełnionym zarządzeniem ministra sprawiedliwości, Komisja Kodyfikacyjna była wprawdzie komisją przy ministrze i autonomii nie miała, ale jakże wyraźnie nawiązywała do swojej poprzedniczki z czasów II Rzeczypospolitej. Właściwie strukturę Komisji niemal skopiowano: 40 członków Komisji tworzyło 3 wydziały (Cywilny, Karny, Organizacji i Wymiaru Sprawiedliwości), a te z kolei dzieliły się na zespoły. Przewodniczący i jego zastępcy (będący przewodniczącymi wydziałów) oraz sekretarz Komisji tworzyli stałe prezydium Komisji Kodyfikacyjnej. Komisja powołana została ze stosunkowo szerokiego grona przedstawicieli nauki i praktyki prawa. Nie była ciałem urzędniczym, lecz miała charakter organizacji społecznej. W pracach poszczególnych zespołów minister sprawiedliwości reprezentowany był przez swojego delegata. Komisja otrzymała jako zadania opracowanie projektów kodeksów: cywilnego, karnego, kodeksów procesowych, a w miarę potrzeby także innych aktów prawodawczych z dziedziny wymiaru sprawiedliwości. Natomiast nie powierzono Komisji sprawy reformy i kodyfikacji prawa pracy, czym miała się zająć inna komisja. Zakładano, że w zasadzie każdy projekt w stosownym stadium prac powinien być poddany publicznej dyskusji, a teksty ostateczne powinny uwzględniać wyniki tej dyskusji. Tak przygotowane teksty Komisja Kodyfikacyjna miała przedstawiać ministrowi sprawiedliwości celem nadania dalszego biegu ustawodawczego. Koncepcja Wacława Makowskiego, Zygmunta Marka oraz całego Sejmu Ustawodawczego II Rzeczypospolitej niespodziewanie odżyła w Polsce Ludowej. Minister Sprawiedliwości Zofia Wasilkowska na inauguracyjnym posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej 17 grudnia 1956 r. odważnie i mądrze mówiła o bolesnej przeszłości i o tym, „że same ustawy nie zawsze były słuszne, że nauka prawa, a w ślad za nim ustawodawstwo i orzecznictwo często były odbiciem błędnych koncepcji politycznych lub same współdziałały w ich tworzeniu”<sup>37</sup>. Oceniała wówczas,

<sup>37</sup> Z. Wasilkowska, *Zadania Komisji Kodyfikacyjnej*, PiP 1957, z. 1, s. 4.



że w ciągu dwóch lat powinny się zakończyć prace nad wszystkimi kodeksami – cywilnymi oraz karnymi<sup>38</sup>. Wkrótce przestała być ministrem<sup>39</sup>.

Komisja Kodyfikacyjna prowadziła prace – w zakresie prawa karnego – nad k.k., k.p.k. oraz – po raz pierwszy – nad kodeksem karnym wykonawczym. Pierwsze projekty k.k. oraz k.p.k. zostały ogłoszone w 1963 r. Poprawione wersje z 1968 r. stały się podstawą definitywnych prac sejmowych i zostały uchwalone przez sejm 19 kwietnia 1969 r. K.k. z 1969 r. po raz pierwszy w całych dziejach Polski zawierał także część wojskową. Podobnie w k.p.k. 1969 r. nastąpiło ujednoczenie procedury karnej powszechnej i wojskowej: od tej chwili obowiązywał jeden kodeks zarówno dla sądów powszechnych, jak i wojskowych. To ważne *novum* w polskim systemie karnym.

Kodeksy karne – materialny i procesowy – obowiązywały do 1998 r.

## Unifikacja prawa cywilnego po II wojnie światowej<sup>40</sup>

Jak wiadomo, i jak o tym była mowa, w II Rzeczypospolitej większości działów prawa cywilnego materialnego nie udało się skodyfikować (ściślej: zunifikować). Z II wojny światowej Polska w nowych granicach i z nowym ustrojem wylaniała się więc w chaosie cywilnoprawnym. Trzeba było pilnie dokończyć zaawansowane już dzieło Komisji Kodyfikacyjnej. Nowa władza nie chciała jednak wznowienia prac Komisji, która była ciałem od rządu i w ogóle od jakiegokolwiek władzy niezależnym. Resort sprawiedliwości miał koncepcję inną: podporządkowania prac unifikacyjnych i kodyfikacyjnych

---

<sup>38</sup> Cytaty wypowiedzi w tekście redakcyjnym, *Sądownictwo po VIII Plenum KC PZPR*, „Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości” 1956, z. 11, s. 4.

<sup>39</sup> Zofia Wasilkowska pełniła urząd Ministra Sprawiedliwości od 27 kwietnia 1956 do 20 lutego 1957 r. T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 209.

<sup>40</sup> Zagadnienie unifikacji prawa cywilnego w pierwszych latach Polski Ludowej zostało, z punktu widzenia historycznoprawnego, zbadane i przedstawione najpierw przez Stanisława Grodzkiego w dwóch studiach: S. Grodzki, *Z dziejów unifikacji polskiego prawa cywilnego*, CPH 1985, z. 2; idem, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919–1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1–4. Nowsze prace na ten temat zob. P. Fiedorczyk, *Prawo rodzinne Polski Ludowej jako przedmiot badań historycznoprawnych (1944–1964)*, CPH 2003, z. 2, s. 141 i n.; idem, *Kościół katolicki i opozycja polityczna wobec unifikacji osobowego prawa małżeńskiego w 1945 r.*, CPH 2004, z. 1, s. 97 i n.; idem, *Z prac nad unifikacją osobowego prawa małżeńskiego w 1945 r.*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, A. Lityński i P. Fiedorczyk (red.), t. 1, Białystok 2003, s. 65 i n.; idem, *Rozwód w zunifikowanym prawie małżeńskim z 1945 r. Geneza, konstrukcja, orzecznictwo*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, A. Lityński i P. Fiedorczyk (red.), t. 2, Białystok 2004, s. 93 i n.; idem, *Stosunki prawne z pokrewieństwa w pracach nad unifikacją prawa cywilnego w latach 1945–1946*, [w:] *Miscellanea historico-iuridica*, A. Lityński i P. Fiedorczyk (red.), t. 3, Białystok 2005, s. 55.

Ministerstwu Sprawiedliwości, czemu wyraz dał Minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski<sup>41</sup>. Przy Departamencie Ustawodawczym MS pracowała Komisja Prawnicza, złożona z fachowców delegowanych przez ministerstwa.

Rada Ministrów podjęła 12 czerwca 1945 r. uchwałę, że całkowita unifikacja prawa cywilnego w Polsce nastąpić powinna najpóźniej do 1 kwietnia 1946 r., tj. w terminie 9 miesięcy. Wprawdzie przed opracowaniem projektów ustalone były tezy społeczno-polityczne, na których akty prawne miały być oparte<sup>42</sup>, ale w znacznym stopniu udawało się kontynuować prace Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej<sup>43</sup>. Unifikacja miała być pierwszym etapem na drodze do kodyfikacji prawa, traktowanej jako zagadnienie dalsze i nie tak już nie cierpiące zwłoki. W istocie więc, *via facti*, wracano do koncepcji wyłożonej na początku 1919 r. przez Wacława Makowskiego. Sukces prac unifikacyjnych był pełny, bo chociaż nie udało się wykonać nierealnego założenia zawartego w uchwale Rady Ministrów z 12 czerwca 1945 r., by akcją unifikacyjną zakończyć w ciągu dziewięciu miesięcy, to jednak pracowano niewiele dłużej.

## Nieudane próby kodyfikacji prawa cywilnego

Do skodyfikowania prawa cywilnego przystąpiono niezwłocznie po zakończeniu unifikacji. Podobnie jak w przypadku unifikacji, organizowaniem prac zajął się minister sprawiedliwości, który zarządzeniem z 18 lutego 1947 r. powołał komisję do opracowania projektu jednolitego kodeksu cywilnego; rychło rozpoczęła ona działalność. Do grudnia 1948 r. prace komisji doprowadziły do uchwalenia przez nią projektu kodeksu cywilnego w pierwszym czytaniu<sup>44</sup>. Projekty stały na dobrym poziomie. Odbyła się nad nimi dyskusja w fachowych czasopismach.

Wtedy jednak, w 1948 roku, na sierpniowo-wrześniowym plenum KC PPR zdemaskowano i zlikwidowano odchylenie pravicowo-nacjonalistyczne w partii. Nastąpiła przyspieszona stalinizacja całego życia państwowego; przyjmowanie wzorców radzieckich musiało dotyczyć także prawa i jego kodyfikacji, zaś przygotowany projekt – jak okazało się – był „burżuazyjny”. Prace kodyfikacyjne zamarły.

<sup>41</sup> H. Świątkowski, *Společna mysl prawnicza w Polsce dawniej i dziś (szkic historycznoprawny)*, DPP 1945, z. 1, s. 11; zob. S. Grodziski, *Z dziejów unifikacji*, op. cit., s.293; idem, *Prace nad kodyfikacją*, op. cit., s. 22.

<sup>42</sup> S. Buczkowski, S. Szer, A. Wolter, *Prawo cywilne*, [w:] *Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej 1944–1954. Zbiór studiów*, Warszawa 1955, s. 161.

<sup>43</sup> S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją*, op. cit., s. 23.

<sup>44</sup> A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1963, s. 41.

Nie zamarła jednak twórczość ustawodawcza (ściślej: głównie dekreto dawca) w zakresie prawa cywilnego, dokonująca żywiłowo i w zasadzie bezplanowo przebudowy prawa w kierunku tzw. socjalistycznym. Najszybciej nastąpiły poważne zmiany własnościowe<sup>45</sup>, a także zmiany w prawie obligacyjnym<sup>46</sup>.

W sferze **prawa rodzinnego** zupełnie podstawową kwestią była sprawa sklasyfikowania tej gałęzi prawa<sup>47</sup>. Ustawą z 27 czerwca 1950 r. uchwalony został kodeks rodzinny<sup>48</sup> (Dz. U. Nr 34, poz. 308). Wyodrębnienie prawa rodzinnego w osobny kodeks było realizacją doktryny radzieckiej i przyjęciem wzorca radzieckiego. Nastąpiło to po żywej dyskusji w środowisku prawniczym. Niemal jednocześnie – ustawą z 18 lipca 1950 r. – wydane zostały nowe przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 311). Do kodeksu zobowiązań z 1933 r. wprowadzono szereg istotnych zmian.

Jeżeli do wzmiankowanych dwóch cywilnych kodeksów cząstkowych z 1950 r. dodać aż pięć zasadniczych nowelizacji ustawami z 20 lipca 1950 r.<sup>49</sup>, to jakże

---

<sup>45</sup> Najważniejsze dekry w tym przedmiocie to: *o przeprowadzeniu reformy rolnej* (6.09.1944); *o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa* (12.12.1944); *o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy* (26.10.1945); *o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu* (21.12.1945); *o przymusowym zagospodarowaniu użytków rolnych* (30.03.1945); *o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej* (3.01.1946), czyli o tzw. nacjonalizacji przemysłu; *o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju* (2.04.1946); kilka dekretów w sprawie mienia opuszczonego, porzuconego i niemieckiego (1945–1946). O zmianach własnościowych po 1948 r. zob. m.in.: A. Lityński, *O prawie*, op. cit., s. 227 i n.

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> Seweryn Szer: „Jest to koncepcja zrealizowana w ustawodawstwie Republik Radzieckich [...]. Nie można nie uznać słuszności stanowiska doktryny radzieckiej, wyodrębniającej prawo rodzinne w oddzielną gałąź prawa”. I po obszernym zacytowaniu pewnego uczonego radzieckiego Szer konkludował: „**Powyższe przesłanki prawa radzieckiego usprawiedliwiają również zasadniczą zmianę w dotychczasowej systematyce polskiego prawa cywilnego, które stanowi odmienną prawa socjalistycznego**” [podkr. w oryginale]. Kodeks rodzinny z 27 czerwca 1950 r. (Dz. U. Nr 34, poz. 308) to zwycięstwo polityki nad prawem. S. Szer, *Kodeks rodzinny*, DPP 1950, z. 3, s. 3.

<sup>48</sup> W kilka miesięcy po lutym 1948 r. przewrocie komunistycznym w Czechosłowacji, wspólnie z prawnikami tego sąsiada, podjęto próbę ujednoczenia zarówno zasad, jak i konkretnych rozwiązań prawnych w zakresie prawa rodzinnego. Uznano, że w prawie rodzinnym łatwiej jest wprowadzić zasady socjalistyczne wspólne dla ZSRR i innych krajów aniżeli uczynić to w sferze prawa majątkowego, które musi odzwierciedlać stosunki gospodarcze i społeczne. Komisja pracowała bez koncepcji tworzenia wspólnego kodeksu dla Polski i Czechosłowacji, ale z koncepcją uzgodnienia zasad ideologicznych i stworzenia treści ściśle opartych o wzór radziecki. W wyniku nacisków politycznych prace trwały tylko trzy miesiące. Końcowy efekt był dość żalony: jeżeli nie udało się czegoś uzgodnić, to kwestię pomijano i jej nie regulowano. Na tym współpraca polsko-czechosłowacka się zakończyła. Czechosłowacki kodeks rodzinny wydany został 7 grudnia 1949 r.

<sup>49</sup> 1. ustawa z 20 lipca 1950 r. *o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. Nr 38, poz. 346); 2. ustawa z 20 lipca 1950 r. *o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. Nr 38, poz. 347); 3. ustawa z 20 lipca 1950 r. *o zmianie przepisów postępowania karnego* (Dz. U. Nr 38, poz. 348); 4. ustawa z 20 lipca 1950 r. *o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych* (Dz. U. Nr 38, poz. 349); 5. ustawa z 20 lipca 1950 r. *o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym* (Dz. U. Nr 38, poz. 350).

trafna była w tymże roku zmiana tytułu miesięcznika – organu Ministerstwa Sprawiedliwości – z nazwy „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” na „Nowe Prawo”.

## 1950: nowy początek prac kodyfikacyjnych

27 września 1950 r. Prezydium Rządu podjęło uchwałę następującej treści: „Prezydium Rządu postanawia: 1) uznać za sprawę pilną i konieczną opracowanie nowych kodeksów Polski Ludowej – karnego i cywilnego; 2) zlecić Ministerstwu Sprawiedliwości opracowanie do 1 września 1951 roku projektów obu kodeksów, przy szerokim udziale pracowników wymiaru sprawiedliwości i nauki [...]” (Mon. Pol. nr A–106, poz. 1339). W konstytucji PRL nastąpiło podniesienie do rangi norm konstytucyjnych tego, co kształtowało się w wyniku sygnalizowanego rozwoju ustawodawstwa po roku 1948<sup>50</sup>. Konstytucja to przede wszystkim rozróżnienie własności, kładące fundamenty pod nowe prawo cywilne.

Prace nad kodeksem cywilnym prowadzono w Departamencie Ustawodawczym Ministerstwa Sprawiedliwości pod osobistym przewodnictwem ministra sprawiedliwości. Główna postać wśród kodyfikatorów – Jan Wasilkowski ogłosił w „Nowym Prawie” coś w rodzaju programu i wytycznych. Stwierdził, że prawo cywilne polskie wymaga rewizji swych założeń ideologicznych<sup>51</sup>.

Komisja przygotowała i ogłosiła drukiem w 1954 r. projekt kodeksu cywilnego<sup>52</sup>, ale poddany publicznej dyskusji<sup>53</sup> nie uzyskał aprobaty naukowej. Nie inaczej przyjęto wersję przerobioną i ogłoszoną w 1955 r.<sup>54</sup> Projekt w redakcji z 1955 r. nie uzyskał także aprobaty rządu i nie został wniesiony do sejmu<sup>55</sup>. Pewnie to dobrze, że tak się właśnie stało, albowiem w ten sposób udało się nie spetryfikować rozwiązań prawa cywilnego w najgorszych ideologicznie czasach stalinowskich. Udało się doczekać do przełomu 1956 r.

<sup>50</sup> Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne PRL*, CPH 1995, z. 1–2, s. 26.

<sup>51</sup> J. Wasilkowski, *Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce*, NP 1950, z. 12, s. 4.

<sup>52</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954.

<sup>53</sup> *Materiały dyskusyjne do projektu kodeksu cywilnego PRL*, Warszawa 1955.

<sup>54</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tekst ustalony w wyniku dyskusji ogólnokrajowej*, Wydaw. Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa 1955.

<sup>55</sup> J. Wasilkowski, A. Wolter, *Projekt kodeksu cywilnego. (Charakterystyka ogólna)*, NP 1961, z. 12, s. 1510.

## Komisja Kodyfikacyjna 1956 i prace nad kodeksami cywilnymi

Powołana w 1956 r. wspomniana już Komisja Kodyfikacyjna podjęła także prace w zakresie prawa cywilnego materialnego oraz postępowania cywilnego. Projekt kodeksu cywilnego, ogłoszony drukiem w styczniu 1960 r.<sup>56</sup>, składał się z 5 ksiąg, czyli zawierał prawo rodzinne, które zresztą wzbudziło największe zainteresowanie dyskutantów<sup>57</sup>. W 1960 r. przełom październikowy 1956 roku był już jednak przeszłością, a przykład Związku Radzieckiego teraźniejszością: kolejny tekst projektu kodeksu cywilnego<sup>58</sup> pozbawiony został prawa rodzinnego i opiekuńczego. Jan Wasilkowski napisał później wprost, że przeciwko włączeniu prawa rodzinnego do kodeksu cywilnego przemawiały względy polityczne, głosy w dyskusji były podzielone, a „Komisja Kodyfikacyjna podzieliła pogląd tych, którzy brali za punkt wyjścia względy społeczno-polityczne”<sup>59</sup>. I tak już zostało do końca. Kolejne projekty były rozłączne<sup>60</sup>. Dwa kodeksy sejm uchwalił w 1964 r. i takie obowiązują do dzisiaj.

## Kodyfikacja postępowania cywilnego

Polski kodeks postępowania cywilnego z 1930 r. (j.t. z 1 grudnia 1932 r.) [dalej: k.p.c.] w Polsce Ludowej doczekał się od początku licznych zmian<sup>61</sup>.

<sup>56</sup> *Projekt kodeksu cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Wydaw. Prawn., Warszawa 1960.

<sup>57</sup> J. Wasilkowski, A. Wolter, *Wyniki dyskusji publicznej nad projektem k.c.*, PiP 1961, nr 22; W. Czachórski, *Przebieg prac nad kodyfikacją prawa cywilnego PRL*, „Studia Prawnicze” 1970, z. 26–27, s. 17; J. Wasilkowski, A. Wolter, *Projekt*, op. cit., s. 1510–1511.

<sup>58</sup> *Projekt kodeksu cywilnego*, Wyd. Prawn., Warszawa 1961.

<sup>59</sup> J. Wasilkowski, A. Wolter, *Projekt*, op. cit., s. 1518.

<sup>60</sup> *Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962; *Projekt kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz przepisów wprowadzających kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 1962.

<sup>61</sup> Ważniejszymi i trwałymi były następujące: 1) postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich, zawarte w przepisach wprowadzających prawo małżeńskie osobowe – Dz. U. z 1945 r., nr 49, poz. 271; 2) postępowanie odrębne w sprawach ze stosunku między rodzicami a dziećmi, zawarte w przepisach wprowadzających prawo rodzinne – Dz. U. z 1946 r., nr 6, poz. 53; 3) zmiany przepisów o egzekucji z nieruchomości, zawarte w przepisach wprowadzających prawo o księgach wieczystych – Dz. U. z 1946 r., nr 57, poz. 321; 4) zmiany w przepisach dotyczących zawieszenia postępowania spornego, zawarte w przepisach wprowadzających prawo spadkowe – Dz. U. z 1946 r., nr 60, poz. 329. Drugą grupą były nowele wprowadzone wyłącznie w celu zmiany kodeksu postępowania cywilnego. Ważniejsze to: 1) dekret z 22 października 1947 r. o zmianie niektórych przepisów kodeksu postępowania cywilnego – Dz. U. Nr 65, poz. 391; 2) dekret z 29 września 1948 r. o zmianie przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego – Dz. U. Nr 44, poz. 314; 3) ustawa z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, prawa upadłościowego oraz przepisów wprowadzających prawo małżeńskie – Dz. U. Nr 32, poz. 240; 4) dekret z 5 sierpnia 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym (Dz. U. Nr 46, poz. 340, j.t. z 1961 r., nr 37, poz. 195);

U progu Polski Ludowej najważniejszym niewątpliwie dziełem ustawodawczym w zakresie postępowania cywilnego była kodyfikacja postępowania niespornego. Kodeks postępowania niespornego [dalej: k.p.n.] przygotowany był jeszcze przez Komisję Kodyfikacyjną II RP, ale po korektach wprowadzony został dopiero w Polsce Ludowej dekretem z 18 lipca 1945 r. (Dz. U. Nr 27, poz. 169). Zauważyć warto, że postępowanie niesporne bliższe jest postępowaniu administracyjnemu, a to musiało władzy ludowej odpowiadać: kurczenie się tradycyjnej sfery prawa cywilnego i znaczna rozbudowa sfery prawa administracyjnego to wszakże cecha radzieckiego prawa. Nowelizacjami postępowania niespornego (m.in. dekretem z 23 kwietnia 1953 r., Dz. U. Nr 23, poz. 90) oraz orzecznictwem Sądu Najwyższego<sup>62</sup> znacznie rozszerzono zakres spraw przekazanych na drogę postępowania niespornego.

Zmiany natury zasadniczej m.in. w procedurze cywilnej, dokonane zostały ustawą z 20 lipca 1950 r. – jedną z pięciu z tejże daty. Zmiana k.p.c. z 1950 r. wspierała się na następujących generalnych założeniach, które miały znaleźć wyraz w zreformowanym k.p.c.; oto najważniejsze:

- 1) doktryna – wzorując się na naukach radzieckich – przyjmowała, iż nie tylko nie może być sprzeczności między interesem jednostki a interesem państwa ludowego, ale przeciwnie – istnieje między nimi harmonijny związek;
- 2) państwo ludowe zainteresowane jest również problematyką z dziedziny prawa cywilnego, a ochrona interesów państwa wymaga ingerencji państwa także w proces cywilny, a nie tylko karny.

Ujmując kwestię sumarycznie: cel przekształcania zasad procedury cywilnej to odejście od procesu służącego ochronie interesów prywatnoprawnych w kierunku stworzenia z procedury cywilnej narzędzia służącego realizacji praworządności ludowej, pojmowanej przede wszystkim jako zabezpieczającej interesy państwa.

Kolejnym etapem miała być całkowita zmiana k.p.c. „Jakkolwiek dawne prawo procesowe w nowych warunkach ustrojowych spełniać zaczęło nową funkcję, to jednak wykształcone w odmiennych warunkach ustrojowych zasady tego prawa i jego poszczególne instytucje, dostosowane do innego układu sił społecznych utrudniały poważnie osiągnięcie w nowych warunkach ustrojowych przez nowego sędziego, reprezentującego nową świadomość społeczną, pełnych i zadowalających wyników w zakresie realizacji ludowego wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych” – pisał czołowy teoretyk procedury

<sup>62</sup> Zob. J. Jodłowski, *Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego*, PiP 1953, z. 5, s. 689 i n.



cywilnej w 1961 r.<sup>63</sup> Podjęte na przełomie 1951 i 1952 r.<sup>64</sup> prace kodyfikacyjne prowadzone były przez powołany w Ministerstwie Sprawiedliwości zespół, któremu przewodniczył Seweryn Szer. Pierwszy projekt powstał szybko, bo pod koniec 1952 r. i stał się przedmiotem politycznie ograniczonej krytyki.

Natomiast trafne było dążenie do równoległości prac nad prawem cywilnym materialnym oraz nad procedurą cywilną, zaś prace nad kodeksem cywilnym przeciągały się, zwłaszcza że po wprowadzeniu w życie konstytucji 1952 r. utrwalone zostało zróżnicowanie prawa własności, kwestia dla prawa cywilnego fundamentalna, o wielorakich skutkach. Po ogłoszeniu w lecie 1954 r. projektu kodeksu cywilnego materialnego (nad którym pracował również S. Szer), a następnie nowej wersji tegoż projektu w 1955 r. – przygotowano projekt k.p.c. Nowy projekt umacniał i utrwał „socjalistyczne” zasady wprowadzone do procedury cywilnej w 1950 r., ale przede wszystkim dokonywał scalenia postępowania spornego z postępowaniem niespornym.

Nadszedł politycznie przełomowy rok 1956. Wspominana już Komisja Kodyfikacyjna przy ministrze sprawiedliwości podjęła także prace nad postępowaniem cywilnym<sup>65</sup>. Efektem trzyletniej pracy Zespołu Postępowania Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej stał się projekt opublikowany w 1960 r.

Końcowe prace legislacyjne nad k.p.c. wspierały się na założeniu projektodawców, że dostosowanie przepisów postępowania cywilnego do zasad ustrojowych w podstawowym zakresie miało miejsce już w wyniku nowelizacji z lat 1950 i 1953 oraz że zmiany owe uwzględnione zostały w projekcie kodeksu z 1960 r. Dlatego też poprzestano na pogłębieniu i udoskonaleniu tych zmian i projektowanych unormowań<sup>66</sup>. Uchwalony 17 czerwca 1964 r. k.p.c. zarówno podtrzymywał wprowadzone w 1950 i 1953 r. zasady postępowania cywilnego tzw. socjalistycznego, jak i je łagodził. Ogólnie dobry poziom dzieła pozwolił mu przetrwać zmianę ustroju.

---

<sup>63</sup> J. Jodłowski, *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 26.

<sup>64</sup> *Z zagadnień kodyfikacji postępowania cywilnego. Postulaty de lege ferenda*, NP 1952, z. 6, s. 15.

<sup>65</sup> Komisja podzieliła się na wydziały i zespoły. Powstały trzy wydziały: I. Cywilny; II. Karny; III. Organizacji i Wymiaru Sprawiedliwości. W Wydziale Cywilnym utworzono trzy zespoły: 1. do opracowania kodeksu cywilnego; 2. do opracowania kodeksu postępowania cywilnego; 3. do opracowania prawa międzynarodowego prywatnego.

<sup>66</sup> Zob. E. Wengerek, *Demokratyzacja procesu cywilnego w Polsce Ludowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1975, z. 1, s. 39.

## **Uwagi końcowe o kodyfikacjach cywilnych w Polsce Ludowej**

W zakresie prawa cywilnego zmiany ustrojowe odcisnęły piętno zupełnie zasadnicze, a pojawiły się – częściowo – zaraz po politycznym zwrocie 1948 roku, zaś wzmocnione zostały konstytucją z 1952 r. W rezultacie w kodeksie cywilnym oraz kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. musiały znaleźć się podstawowe zasady prawa socjalistycznego w ogóle, a więc np. zaakcentowanie rozmaitych form własności, zróżnicowanie ochrony niektórych praw podmiotowych, specjalna regulacja dotycząca nieruchomości i gospodarstw rolnych i inne. Zniszczono prawo handlowe. Wymuszone zostało odseparowanie prawa rodzinnego, według radzieckich wzorów. Stworzono możliwość daleko idącej ingerencji prokuratora w proces cywilny. Mimo wszystko, dzięki zręczności polskich teoretyków-cywilistów udało się utrzymać polskie prawo cywilne materialne i procesowe na cywilizowanym poziomie i zapewnić minimum jego respektowania w sądach i innych instytucjach je stosujących.

Kodeksy cywilne z 1964 r. obowiązują do dzisiaj, chociaż przeszły istotne zmiany w początkowym okresie transformacji ustrojowej lat 90.